

Sygn. akt III AUz 382/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Sałańska - Szumakowicz (spr.)

Sędziowie: SA Aleksandra Urban

SA Małgorzata Gerszewska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy W. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie ubezpieczenia społecznego

na skutek zażalenia W. P.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. akt VIII U 984/16 w przedmiocie obciążenia wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu VIII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

SSA Aleksandra Urban SSA Maria Sałańska - Szumakowicz SSA Małgorzata Gerszewska

Sygn. akt III AUz 382/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. VIII 984/16 uzupełnił wyrok tego Sądu z dnia 20 czerwca 2016 r. poprzez zasądzenie – na podstawie § 8 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – z uwagi na wynik procesu, od skarżącego na rzecz pozwanego organu rentowego kwoty 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł skarżący W. P., postulując o jego zmianę i nie obciążanie kosztami niniejszego postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, na podstawie art. 102 k.p.c. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego wg norm przepisanych, w tym kwoty 30 zł. W uzasadnieniu swojego stanowiska ubezpieczony podniósł, że zaskarżone postanowienie zostało wydane błędnie, niezgodnie z obowiązującymi przepisami, a w szczególności niezgodnie z

zasadami współżycia społecznego. Na wstępie skarżący podniósł, że nakład pracy pełnomocnika organu rentowego w sprawie był znikomy i faktycznie sprowadzał się wyłącznie do złożenia odpowiedzi na odwołanie, w którym nie przytoczył jakichkolwiek nowych okoliczności, czy też dowodów, a wyłącznie podtrzymał wcześniejsze stanowisko pozwanego. Dalej skarżący zawarł, że po wniesieniu odwołania od decyzji organ rentowego z dnia 20 listopada 2015 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję, uwzględniając w części jego odwołanie, a następnie po wniesieniu kolejnego odwołania od decyzji z dnia 4 marca 2016 r. organ rentowy ustanowiła pełnomocnika, który w złożonej odpowiedzi na odwołanie w sposób krótki i zwięzły wyłącznie podtrzymał stanowisko strony pozwanej. Nadto skarżący podniósł, że niniejsze postępowanie było postępowaniem zabezpieczającym, czego pozwany nie kwestionował, wobec czego wniosek o uzupełnienie wyroku Sądu I instancji w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego był działaniem niezgodnym z przyjętymi zasadami współżycia społecznego. Ubezpieczony jednocześnie wskazał, że w toku niniejszego postępowania podjął samodzielnie szereg czynności w celu wyjaśnienia okoliczności ustalenia wysokości składek ubezpieczenia, które zostały uwzględnione w części przez organ rentowy, co skutkowało wydaniem decyzji z dnia 27 stycznia 2016 r. Zdaniem skarżącego ta okoliczność przemawia za tym, że ubezpieczony miał faktyczne podstawy do wystąpienia ze stosowanym odwołaniem od decyzji pozwanego, co więcej przedstawione przez skarżącego fakty i dowody okazały się prawdziwe i wiarygodne, a następnie uwzględnione w zmienionej decyzji organu rentowego.

W konkluzji ubezpieczony podniósł, że w okolicznościach niniejszej sprawy obciążenie skarżącego kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego, byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe, mając na uwadze czynności podjęte w niniejszej sprawie przez obie strony postępowania, w szczególności faktyczny nakład pracy pełnomocnika organu rentowego, charakter i istotę niniejszej sprawy jak również trudną sytuację finansową, o której ubezpieczony informowała w trakcie postępowania przed Sądem I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie w sposób skutkujący uchYLENIEM zaskarżonego postanowienia.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, iż dwie podstawowe zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a mianowicie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych, statuuje art. 98 k.p.c. Sam fakt przegrania procesu – co do zasady – stanowi podstawę do zastosowania omawianej regulacji art. 98 k.p.c. Z jej istoty wynika bowiem, iż strona przegrywająca sprawę – zarówno materialnie, jak i formalnie – niezależnie od ewentualnej winy w prowadzeniu procesu, ponosi również finansową odpowiedzialność za koszty poniesione przez przeciwnika niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11, LEX nr 1147818).

Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu może w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego.

Z tego względu ustawodawca przewidział - w art. 101, 103, 110 i art. 842 § 1 k.p.c. (zasada zawinienia), art. 102 (zasada słuszności) oraz art. 100 i 104 (zasada kompensaty kosztów) - specjalne unormowania pozwalające nie obciążać strony przegrywającej obowiązkiem zwrócenia przeciwnikowi całości lub części kosztów.

W szczególności, stosownie do treści art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest więc rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności.

Przepis artykułu 102 k.p.c. jest przejawem tzw. prawa sędziowskiego i może być stosowany wówczas, kiedy okoliczności konkretnej sprawy dają ku temu podstawy. Jego celem jest zapobieżenie wydaniu orzeczenia o kosztach procesu, które byłoby niesprawiedliwe, sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego.

Analizowany przepis nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (np. sposób prowadzenia procesu przez stronę), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu (np. sytuacja życiowa i stan majątkowy strony), a okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., I UZ 86/12, LEX

nr 1228427). Przy tym trzeba mieć na względzie, iż w doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna,

iż strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia z mocy art. 102 k.p.c. od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, ale łącznie ze wspomnianą trudną sytuacją finansową wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego w rozumieniu powołanego przepisu (J. Bodio, J. Demendecki, A. Jakubecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M. P. Wójcik: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III).

Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w kontekście art. 102 k.p.c. prowadzi do wniosku, że w istocie jest ono dość restrykcyjne w sprawach stricte cywilnych, ale w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest znacznie zliberalizowane. Tytułem przykładu należy wskazać, że uznaje się dopuszczalność odstąpienia od obciążania kosztami w sytuacji: oddalenia powództwa na podstawie art. 5 k.c., zaistnienia względów słuszności, winy strony wygrywającej w przedłużaniu się procesu, czy wreszcie w sytuacji żądania wyjaśnienia żywotnych interesów strony także w postępowaniu sądowym i choćby żądania okazały się nieuzasadnione. Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu.

Dodatkowo – w kontekście zarzutów ubezpieczonego – Sąd Apelacyjny wskazuje, że nakład pracy pełnomocnika stanowi podstawę oceny wysokości przyznanego stronie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nie może natomiast stanowić podstawy do odmowy przyznania zwrotu kosztów sądowych co do zasady na podstawie art. 102 k.p.c. (por. postanowienia SN: z dnia 29 listopada 2010 r., II PZ 35/10, LEX nr 687031; z dnia 24 września 2010 r., I CZ 59/10, LEX nr 898270).

Nie ulega również wątpliwości, że zastosowanie art. 102 k.p.c. nie wymaga wniosku przegrywającego (por. postanowienie SN z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 185/12). W realiach niniejszej sprawy nie było zatem konieczne wystąpienie przez ubezpieczonego z wnioskiem

o nieobciążanie go kosztami zastępstwa procesowego, jak też udowodnianie swojej kondycji finansowej – opis sytuacji finansowej ubezpieczonego przedstawił w treści odwołania od zaskarżonej decyzji. Są to przesłanki, które mogą zadecydować o rozstrzygnięciu na podstawie wskazanego przepisu, ale nie mają charakteru bezwzględnych. Przepis art. 102 k.p.c. jest bowiem adresowany do sądu i bynajmniej jego zastosowanie nie jest warunkowane złożeniem wniosku przez stronę, natomiast zależy od konkretnego stanu faktycznego kwalifikowanego przez sąd jako wypadek szczególnie uzasadniony.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, wymagały rozważenia przez Sąd I instancji,

czy – ze względu na charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, z uwzględnieniem okoliczności faktycznych - w sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek przemawiający za nieobciążaniem ubezpieczonego jako strony przegrywającej sprawę kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.

Należy przypomnieć – tak jak słusznie zauważył ubezpieczony – że organ rentowy pierwszorazową decyzją określającą wysokość zadłużenia skarżącego wydał w dniu 07 października 2015 r., po czym na skutek wywiedzionego przez ubezpieczonego odwołania, uwzględnionego w części przez pozwanego, organ rentowy wydał kolejną decyzję w dniu 27 stycznia 2016 r. określającą wysokość (niższą niż w decyzji z dnia 07 października 2015 r. o ok. 140.000 zł) należnych od skarżącego składek ubezpieczeniowych wraz z odsetkami. W takiej sytuacji w ocenie Sądu Apelacyjnego wydaje się, że ubezpieczony, który nie był wówczas reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, mógł powziąć wątpliwość, co do prawidłowości zaskarżonej decyzji pozwanego, tym bardziej, iż pozwany po złożeniu przez niego odwołania od wcześniejszej decyzji określił wysokość zadłużenia na kwotę niższą o ok 140.000 zł, co w sytuacji finansowej skarżącego – zdecydowanie trudnej – odgrywało istotną rolę w funkcjonowaniu w życiu codziennym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji winien poddać pod rozważę fakt, czy okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, przede wszystkim wskazane powyżej jak również fakty leżące na zewnątrz procesu, tj. w przypadku ubezpieczonego – sytuacja życiowa i trudna sytuacja majątkowa, bacząc przez pryzmat zasad współżycia społecznego, mogą zostać uznane za wypadek szczególnie uzasadniony na podstawie art. 102 k.p.c., innymi słowy – czy zasądzenie kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, w realiach rozpoznawanej sprawy nie stoi w sprzeczności z zasadami słuszności i powszechnym poczuciem sprawiedliwości.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 orzekł, jak w sentencji postanowienia.

SSA Aleksandra Urban SSA Maria Sałańska - Szumakowicz SSA Małgorzata Gerszewska